

48/5/A/2005

WYROK

z dnia 10 maja 2005 r.

Sygn. akt SK 40/02*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wiesław Johann – przewodniczący
Teresa Dębowska-Romanowska
Marian Grzybowski – sprawozdawca
Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska
Janusz Niemcewicz,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem skarżącej oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie 10 maja 2005 r., skargi konstytucyjnej Barbary Bielec o zbadanie zgodności: art. 215 § 2 i 4 w związku z art. 232 § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210 ze zm.) z art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 215 § 2 i 4 w związku z art. 232 § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 i Nr 133, poz. 654, z 1996 r. Nr 5, poz. 32, Nr 24, poz. 110 i Nr 43, poz. 189, z 1997 r. Nr 32, poz. 183, Nr 111, poz. 723 i Nr 121, poz. 769 i 770, z 1999 r. Nr 40, poz. 399, Nr 60, poz. 636, Nr 77, poz. 874 i Nr 99, poz. 1151 oraz z 2001 r. Nr 4, poz. 27, Nr 54, poz. 572 i Nr 69, poz. 724) jest zgodny z art. 64 i nie jest niezgodny z art. 21 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE:

I

Skarżąca Barbara Bielec w skardze konstytucyjnej z 20 lipca 2002 r., sprecyzowanej na wezwanie Trybunału Konstytucyjnego pismem pełnomocnika skarżącej z 10 września 2002 r. w sprawie uzupełnienia braków skargi, wniosła o zbadanie zgodności:

a) art. 215 § 2 i 4 w związku z art. 232 § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30, poz. 210 ze zm.; dalej: prawo spółdzielcze),

b) art. 138 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61) w wykładni wynikającej z „Wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej” z 30 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 1/74 (OSNC nr 3/1975, poz. 37) z art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania

* Sentencja została ogłoszona dnia 17 maja 2005 r. w Dz. U. Nr 86, poz. 743.

cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554) w wykładni wynikającej z uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2001 r., sygn. akt III CZP 49/00 (OSNC nr 4/2001, poz. 53),

c) że art. 393 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r., stosuje się także do kasacji od orzeczeń sądów drugiej instancji, wydanych przed dniem 1 lipca 2000 r. i wniesionych przed tym dniem, z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 87 i art. 88 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została oparta na następującym stanie faktycznym:

Wnioskiem z 28 stycznia 1994 r. skarżąca wystąpiła do Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy o podział majątku wspólnego dorobkowego po jej rozwodzie z uczestnikiem postępowania Lucjanem Sadusiem. Przedmiotem sporu stał się dom jednorodzinny należący aktualnie do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej Osiedla Domów Jednorodzinnych „Widok-Zarzecz” w likwidacji. Przydział tego domu nastąpił 9 czerwca 1979 r. (w dziewięć dni po zawarciu małżeństwa) na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu. Definitywne rozliczenie nastąpiło w czerwcu 1980 r. Skarżąca dokonała zapłaty – ze swojego majątku odrębnego, tytułem wkładu budowlanego na rzecz Spółdzielni – kwoty 1773554 zł oraz sfinansowała wykończenie domu. W 1985 r. remont budynku został sfinansowany przez ojca skarżącej.

Postanowieniem z 3 lutego 1998 r. (sygn. akt I Ns 187/98/K) Sąd Rejonowy, odwołując się do art. 215 i art. 218 prawa spółdzielczego z 1982 r., dokonał podziału majątku wspólnego i przyznał wnioskodawczyni spółdzielcze prawo do domu jednorodzinnego oraz część ruchomości, zaś uczestnikowi postępowania splotę od wnioskodawczyni oraz część ruchomości.

Postanowieniem z 1 października 1999 r. (sygn. akt II Ca 626/99) Sąd Okręgowy w Krakowie, opierając się na ustaleniach Sądu Rejonowego oraz własnych, na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelacje obu stron, uznając je za niezasadne.

Sąd Najwyższy postanowieniem z 30 stycznia 2002 r. (sygn. akt III CKN 854/00), doręczonym skarżącej 10 czerwca 2002 r., odmówił przyjęcia do rozpoznania kasacji złożonej przez skarżącą. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy wskazał, że zostało ono wydane na podstawie art. 393 § 1 i 2 k.p.c., który stosownie do uchwały składu siedmiu sędziów SN z 17 stycznia 2001 r. (sygn. akt III CZP 49/00, OSNC nr 4/2001, poz. 53) mającej moc zasady prawnej, ma na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554; dalej: ustawa nowelizująca k.p.c.) zastosowanie także do kasacji od orzeczeń sądów drugiej instancji, wydanych przed dniem 1 lipca 2000 r. W ocenie SN w sprawie nie zachodziły okoliczności wymienione w art. 393 § 2 k.p.c., w związku z czym po rozważeniu przesłanek określonych w § 1, uznał odmowę przyjęcia kasacji do rozpoznania za uzasadnioną.

Zdaniem skarżącej naruszone zostały jej prawa podmiotowe o charakterze konstytucyjnym: 1) prawo do własności i praw majątkowych (art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji), 2) prawo do równej dla wszystkich ochrony własności (art. 64 ust. 2), 3) zasada działania sądów jako organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa (art. 7), 4) zasada nieretroakcji ustaw (art. 2), 5) zasada demokratycznego państwa prawa przez posłużenie się w rozstrzygnięciu sprawy wykładnią sprzeczną z obowiązującą Konstytucją i leżącym u jej podstaw systemem wartości (art. 2).

Istota problemu sprowadza się – w ocenie skarżącej – do ochrony prawa własności w konfrontacji z przepisami prawa spółdzielczego. Przydział spółdzielczego prawa do domu jednorodzinnego miał miejsce 9 czerwca 1979 r. Skarżąca pokryła zaliczkę na wkład budowlany, weszła w posiadanie domu, a więc nabyła tym samym spółdzielcze własnościowe prawo do przedmiotowego domu. Sąd pierwszej instancji, opierając orzeczenie na art. 215 i art. 218 prawa spółdzielczego z 1982 r., które weszło w życie 1 stycznia 1983 r., naruszył – w ocenie skarżącej – zasadę nieretroakcji. Sąd drugiej instancji, orzekając o prawach majątkowych stron, nie powołał żadnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a z uzasadnienia wynika, że posłużył się „Wytycznymi wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów o podziale majątku wspólnego małżonków w wypadku, gdy w skład majątku wchodzi spółdzielcze prawo do lokalu” (uchwała SN z 30 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 1/74). Oba sądy – pomimo odwołania się do ustawy prawo spółdzielcze z 1982 r. – milcząco posłużyły się wytycznymi z 1974 r., które m.in. interpretują art. 138 ustawy z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach. W oparciu o te poglądy prawne dały – zadaniem skarżącej – zdecydowany priorytet własności wspólnej (współwłasności małżeńskiej), kosztem własności indywidualnej, co stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady równej ochrony własności dla wszystkich (art. 64 ust. 2 Konstytucji).

Uznanie, że dom przydzielony przez Spółdzielnię – w czasie trwania małżeństwa – jest zawsze majątkiem wspólnym, bez względu na źródło jego sfinansowania, ferowany w odniesieniu do stanu prawnego sprzed 1 stycznia 1983 r. jest, zdaniem skarżącej, poglądem niezgodnym z zasadami prawnymi zawartymi w art. 32 i art. 33 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i naruszającym konstytucyjnie gwarantowane prawo własności (art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1-3 Konstytucji). Prawem podmiotowym każdego z małżonków jest możliwość nabycia przedmiotów majątkowych za swoje pieniądze wyłącznie dla siebie. Stosowanie wytycznych – choćby nawet wyraźnie nie zostały one powołane w uzasadnieniu orzeczenia – narusza Konstytucję, ponieważ wytyczne nie należą do obowiązujących źródeł prawa określonych w art. 87 Konstytucji.

Zdaniem skarżącej, w przedmiotowej sprawie doszło do naruszenia zasady działania sądów jako organów władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji) oraz prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd (art. 45 ust. 1). Nie można bowiem uznać za „sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy” – rozpatrzenia, jakiego dokonał Sąd Okręgowy, tj. bez wskazania podstawy prawnej, jednocześnie milcząco opierając je na wytycznych. Podobnie skarżąca ocenia rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, który – jej zdaniem – bez żadnej racji wskazał art. 218 prawa spółdzielczego jako podstawę rozstrzygnięcia. Skarżąca kwestionuje ustaloną przez Sąd wysokość rozliczenia pomiędzy małżonkami, jak i wartość wkładu budowlanego. Jej zdaniem, nie można wartości ograniczonego prawa rzeczowego – jakim jest spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego uzyskane na tym domu – utożsamiać z aktualną wartością rynkową całej nieruchomości, gdyż wartość tego prawa nie może być równoznaczna z wartością prawa własności.

W ocenie skarżącej Sąd Najwyższy, odmawiając przyjęcia kasacji do rozpoznania, naruszył zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), prawo skarżącego do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1) oraz prawo do podlegania tylko określonym w Konstytucji źródłom prawa (art. 87). Odmowa przyjęcia kasacji do rozpoznania oparta została na art. 393 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r. Przepis ten został zastosowany wstecz do oceny dopuszczalności kasacji od wyroku wydanego przed wejściem w życie ustawy z 24 maja 2000 r. SN powołał przy tym wyłącznie uchwałę składu siedmiu sędziów z 17 stycznia 2001 r. (sygn. akt III CZP 49/00, OSNCP nr 4/2001, poz. 53). Kasacja złożona przez skarżącą nie zawierała

uzasadnienia przesłanek wynikających z art. 393 k.p.c., gdyż w odniesieniu do wyroków wydanych przed wejściem w życie ustawy z 24 maja 2000 r. nie było to wymagane. W ocenie skarżącej, z konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawa (art. 2) i sprawiedliwego postępowania sądowego (art. 45 ust. 1) wynika, że sąd winien zwrócić się o uzupełnienie kasacji, czego nie uczynił. Za niezgodne z zasadą państwa prawnego należy uznać postępowanie, w którym nadaje się działanie wsteczne ustawie na podstawie samego orzeczenia Sądu Najwyższego, mimo że sama ustawa tego nie przewiduje. Takie działanie jest sprzeczne również z zasadą podziału władzy (art. 10 Konstytucji).

Skarżąca wskazuje ponadto, że zasada ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji) wymaga, aby ten, do kogo należały w całości środki finansowe pokrywające całość wkładu budowlanego na budowę domu jednorodzinnego w systemie budownictwa spółdzielczego, na podstawie zawartej ze spółdzielnią mieszkaniową umowy, nabył prawo rzeczowe do tego domu w całości, a nie wspólnie z drugim małżonkiem. Artykuł 64 ust. 2 Konstytucji wskazuje na podmiotową równość ochrony własności i innych praw majątkowych. Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (do domu jednorodzinnego) winno podlegać, zdaniem skarżącej, analogicznej ochronie jak własność i inne prawa rzeczowe, bez względu na podmiot prawa. Zakwestionowane przepisy różnicują sytuację majątkową osoby w stanie małżeńskim i w stanie wolnym, bez wyraźnego powodu. Ustęp 3 art. 64 wymaga, aby ograniczenie prawa własności, a także innych praw majątkowych wynikało wyłącznie z ustawy. Dlatego też za sprzeczne z tą zasadą należy uznać, zdaniem skarżącej, ustaloną w wytycznych z 1974 r., zasadę, że w razie przydziału spółdzielczego lokalu w czasie trwania małżeństwa spółdzielcze własnościowe prawo do tego lokalu należy zawsze do majątku wspólnego obojga małżonków, bez względu na pochodzenie środków na jego finansowanie.

Zdaniem skarżącej, wydanie orzeczenia o niezgodności z Konstytucją art. 138 ustawy z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach jest konieczne ze względu na ochronę konstytucyjnych praw skarżącej.

2. Stanowisko w sprawie przedstawił Prokurator Generalny, który w piśmie z 18 sierpnia 2003 r., wniósł o stwierdzenie, że:

1) postępowanie w przedmiocie badania zgodności przepisów art. 215 § 2 i 4 w związku z art. 232 § 4 ustawy z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze oraz art. 138 ustawy z 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (dalej: ustawa o spółdzielniach) w wykładni wynikającej z wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej z 30 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 1/74 (OSNC nr 3/1975, poz. 37) z art. 21 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia w tej kwestii;

2) postępowanie w przedmiocie zgodności przepisu art. 5 ust. 2 ustawy z 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w zakresie, w jakim przepis ten umożliwia zastosowanie art. 393 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r., do kasacji od orzeczeń sądów drugiej instancji, wydanych przed dniem 1 lipca 2000 r. i złożonych przed tym dniem, z art. 2 Konstytucji podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia w tej kwestii,

3) postępowanie w przedmiocie badania zgodności przepisu wymienionego w pkt 2 z pozostałymi wzorcami konstytucyjnymi podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – wobec zbędności wydania orzeczenia w tej kwestii.

Gdyby Trybunał Konstytucyjny nie podzielił poglądu o zasadności umorzenia postępowania w części obejmującej badanie zgodności ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi przepisu art. 215 § 2 i 4 w związku z art. 232 § 4 prawa spółdzielczego, Prokurator Generalny wniósł o uznanie tego przepisu za zgodny z art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji.

W uzasadnieniu stanowiska Prokurator Generalny odwołał się przede wszystkim do art. 79 ust. 1 Konstytucji. Jednocześnie podkreślił, że w sprawie skarżącej zapadły orzeczenia: sądu pierwszej instancji i sądu odwoławczego, po czym skarżąca wniosła kasację od orzeczenia sądu drugiej instancji. Sprawa skarżącej rozpoznawana była w postępowaniu cywilnym, w którym kasacja jest – z proceduralnego punktu widzenia – zwyczajnym środkiem zaskarżenia, mimo posiadania cech także publicznoprawnego środka odwoławczego. Oznacza to, że ostatecznie sprawę skarżącej rozstrzygnął Sąd Najwyższy – postanowieniem z 30 stycznia 2002 r., sygn. akt III CKN 854/00, o odmowie przyjęcia do rozpoznania kasacji. Sąd Najwyższy – poprzez odmowę przyjęcia do rozpoznania kasacji wniesionej przez skarżącą – spowodował stan prawny, w którym uprawomocniło się orzeczenie sądu pierwszej instancji (Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił zarówno apelację wnioskodawczyni, tj. skarżącej w niniejszej sprawie, jak i apelację uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego, orzekającego w pierwszej instancji). Sąd Najwyższy, mimo że nie rozpoznał kasacji merytorycznie, poddał ją badaniu w trybie przedsądu, a to oznacza także pewną analizę sprawy, choćby w aspekcie występowania lub braku okoliczności wyłączających możliwość odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania, wskazanych w art. 393 k.p.c. Ten argument dodatkowo przemawia za uznaniem, że postanowienie Sądu Najwyższego jest w niniejszej sprawie tym ostatecznym orzeczeniem, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, a wyłączną podstawą tego orzeczenia jest norma, wygenerowana z art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej k.p.c. – w rozumieniu nadanym temu przepisowi uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2001 r., sygn. akt III CZP 49/00 (OSNC nr 4/2001, poz. 53), której nadano moc zasady prawnej – w związku z art. 393 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r.

Jak podnosi Prokurator Generalny, określona wyżej norma była już przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny, który w wyroku z 9 czerwca 2003 r., (sygn. SK 12/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 51), stwierdził niezgodność art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej k.p.c. w związku z art. 393 § 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od 1 lipca 2000 r., w zakresie, w jakim nie przewiduje regulacji przejściowej, dotyczącej przyjęcia do rozpoznania kasacji, złożonych przed dniem 1 lipca 2000 r., z art. 2 Konstytucji. Tym samym wyrokiem – Trybunał Konstytucyjny umorzył postępowanie w zakresie badania wymienionego przepisu z innymi wzorcami konstytucyjnymi, powołanymi w tamtejszej sprawie, z powodu zbędności orzekania.

Wyrok TK z 9 czerwca 2003 r. przesądza, zdaniem Prokuratora Generalnego, z uwagi na tożsamość przedmiotu zaskarżenia i konstytucyjnego wzorca kontroli, o niedopuszczalności orzekania w przedmiocie zgodności przepisu art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej k.p.c., w zakresie określonym w niniejszej skardze konstytucyjnej, z art. 2 Konstytucji. Ponadto wskazuje na zbędność orzekania w przedmiocie zgodności zaskarżonego przepisu z pozostałymi wzorcami kontroli, wskazanymi przez skarżącą.

Gdyby jednak Trybunał Konstytucyjny nie podzielił poglądu, że w sprawie niniejszej dopuszczalne jest badanie konstytucyjności – w trybie skargi konstytucyjnej –

jedynie podstawy prawnej orzeczenia Sądu Najwyższego, zdaniem Prokuratora Generalnego, należałoby przyjąć, że tylko przepisy art. 215 § 2 i 4 prawa spółdzielczego, zastosowane w sprawie skarżącej z mocy art. 232 § 4 prawa spółdzielczego, mogą stanowić przedmiot analizy w aspekcie ich zgodności ze wskazanymi przez skarżącą wzorcami konstytucyjnymi. Przepis art. 138 ustawy o spółdzielniach nie stanowił bowiem podstawy prawnej postanowienia sądu drugiej instancji, którym oddalone zostały obie apelacje, co oznaczało utrzymanie w mocy postanowienia pierwszoinstancyjnego. Tym samym postanowienie sądu pierwszej instancji rozstrzygnęło już *meritum* sprawy skarżącej, choć poddane zostało następnie kontroli instancyjnej w pełnym zakresie. Ostatecznie jednak o merytorycznym kształcie rozstrzygnięcia, jakie zapadło w sprawie skarżącej, przesądził Sąd Najwyższy, odmawiając przyjęcia do rozpoznania kasacji, wniesionej od postanowienia sądu drugiej instancji.

Z treści zakwestionowanych przez skarżącą przepisów art. 215 § 2 i 4 prawa spółdzielczego wynika, iż zawarta w nich regulacja stanowi rozwiązanie o charakterze szczególnym w stosunku do unormowań zawartych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a zwłaszcza w jego art. 32 i art. 33, na co zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 29 czerwca 2001 r., sygn. K 23/00 (OTK ZU nr 5/2001, poz. 124). Prawo spółdzielcze wprowadziło bowiem przymusową wspólność spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, która istniała nawet wówczas, gdy – w czasie trwania małżeństwa – ustawała wspólność ustawowa, przewidziana w k.r.o. Nawet fakt zgromadzenia całości środków, przeznaczonych na wkład budowlany, w celu pozyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, przez jednego z małżonków z jego majątku odrębnego nie powodował zmiany w zakresie szczególnej wspólności, obejmującej – z mocy samego prawa – owo spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, o ile przydział lokalu nastąpił w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny.

W ocenie Prokuratora Generalnego, nie można jednak uznać za zasadne twierdzenia skarżącej, że powyższa regulacja szczególna narusza prawo własności tego z małżonków, który zgromadził – pochodzące z jego majątku odrębnego – środki na stosowny wkład budowlany. Przemawiają za tym dwie przesłanki, wynikające wprost z art. 215 § 2 prawa spółdzielczego, uzasadniające szczególny charakter tej regulacji: po pierwsze – fakt, iż regulacja ta dotyczy sytuacji, gdy przydział lokalu nastąpił w czasie trwania małżeństwa, i – po drugie – okoliczność, że ów przydział dokonany został dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny. Ochrona małżeństwa i rodziny oraz opieka nad nimi stanowią – co wynika z art. 18 Konstytucji – jeden z podstawowych obowiązków państwa, które ponadto, uwzględnia dobro rodziny w swojej polityce społecznej i gospodarczej (art. 71 ust. 1 zdanie 1 Konstytucji). Ponadto istnieje konstytucyjny obowiązek, nałożony na władze publiczne, prowadzenia polityki sprzyjającej zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli (art. 75 ust. 1 ustawy zasadniczej). Dlatego też regulację zawartą w art. 215 § 2 prawa spółdzielczego uznać należy za mieszczącą się w granicach realizacji wymienionych zasad konstytucyjnych.

Z kolei przepis art. 215 § 4 prawa spółdzielczego wprowadza wspólność wkładu mieszkaniowego lub budowlanego przed przydziałem lokalu, ale wiąże tę sytuację z istnieniem wspólności ustawowej między małżonkami. Przedstawiona argumentacja, przemawiająca za konstytucyjnością unormowania z art. 215 § 2 prawa spółdzielczego, odnosi się także do szczególnego przepisu z § 4 tegoż artykułu, jeśli wziąć pod uwagę, iż zgromadzenie wkładu mieszkaniowego lub budowlanego przez małżonków służyć ma zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych rodziny. Zarazem przepis art. 215 § 4 prawa spółdzielczego zawiera rozwiązanie, służące zabezpieczeniu interesów majątkowych

każdego z małżonków na wypadek ustania wspólności, jako że wspólność wkładu nie narusza uprawnień każdego z małżonków do żądania zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z jego majątku odrębnego na majątek wspólny. Wskazać przy tym należy, że jest to odesłanie do ogólnej reguły kodeksowej (art. 45 § 1 zd. 2 k.r.o.), wspartej dodatkowo możliwością żądania przez każdego z małżonków – z ważnych powodów – ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku (art. 43 § 2 zd. 1 k.r.o.), a nie według zasady równych udziałów obojga małżonków w majątku wspólnym (art. 43 § 1 k.r.o.).

W ocenie Prokuratora Generalnego regulacja wynikająca z art. 215 § 2 i 4 prawa spółdzielczego nie wprowadza żadnych – materialnych ani proceduralnych – ograniczeń prawa własności ani innych praw majątkowych małżonków w stosunku do osób trzecich. Zakwestionowane unormowanie ustanawia natomiast – w drodze ustawy – ograniczenia praw majątkowych w relacjach pomiędzy małżonkami. Są to jednak ograniczenia wzajemne, służące trwałości materialnej bazy małżeństwa i rodziny, związane z utrwaloną istotą małżeństwa jako pewnego rodzaju wspólnoty – nowego podmiotu, występującego w obrocie prawnym. W tym stanie rzeczy ograniczenia – jako wprowadzone aktem rangi ustawy, służące realizacji konstytucyjnego celu ochrony małżeństwa i rodziny, a zarazem niepozbawiające żadnego z małżonków równego prawa do realizacji uprawnień w stosunku do mienia objętego wspólnością – należy uznać za zgodne z art. 64 Konstytucji, a tym samym z art. 21 ust. 1 Konstytucji.

3. W imieniu Sejmu stanowisko w sprawie przedstawił Marszałek Sejmu, który w piśmie z 21 maja 2003 r. wniósł o stwierdzenie zgodności zaskarżonych przepisów z Konstytucją.

Jak podnosi Marszałek Sejmu, zgodnie z obowiązującym do 14 stycznia 2003 r. stanem prawnym, spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego w czasie trwania małżeństwa należało wspólnie do obojga małżonków, nawet wówczas, gdy jeden z małżonków nie był członkiem spółdzielni. Unormowanie zawarte w art. 215 § 2 stanowiło uregulowanie samoistne, wprowadzające nieznaną kodeksowi rodzinnemu i opiekuńczemu przymusową wspólność spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Było to zupełnie coś innego niż określona w art. 31 k.r.o. zasada ustawowej wspólności majątku dorobkowego. O ile bowiem małżonkowie mogli zrezygnować ze wspólności ustawowej przewidzianej w art. 31 i nast. k.r.o., a także wspólność tę ograniczyć bądź też rozszerzyć, i to w drodze umowy zawartej przed zawarciem małżeństwa, jak i w czasie jego trwania, to uregulowanej w art. 215 prawa spółdzielczego wspólności spółdzielczego prawa do lokalu nie mogli ani zmienić, ani wyłączyć. Ustawodawca w art. 215 określił nie tylko sposób powstania tej szczególnej wspólności, ale również jej trwanie i ustanie. Spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa należało zawsze wspólnie do obojga małżonków, bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe (np. art. 52 § 1 k.r.o.).

Wprowadzenie w art. 215 § 2 prawa spółdzielczego rozwiązania o charakterze szczególnym – w stosunku do unormowań zawartych w art. 32 i art. 33 k.r.o. – ograniczało stosowanie wyżej wymienionych przepisów. O przynależności do majątku wspólnego małżonków spółdzielczego prawa do lokalu przydzielonego przed wejściem w życie prawa spółdzielczego z 1982 r. rozstrzygają przepisy obowiązujące w dniu uzyskania tego prawa (uchwała SN z 29 listopada 1991 r., III CZP 123/91, OSNC nr 6/1992, poz. 101).

W odniesieniu do art. 215 § 4 prawa spółdzielczego Marszałek Sejmu podkreśla, iż przepis ten dotyczy sytuacji, w której stosunki majątkowe między małżonkami podlegają wspólności majątkowej.

Zdaniem Marszałka Sejmu, przepisy art. 215 § 2 i 4 nie naruszają podlegających ochronie konstytucyjnej: prawa własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia (art. 64 ust. 1 Konstytucji), ani nie podważają zasady równej dla wszystkich ochrony tych praw (art. 64 ust. 2 Konstytucji). Zaskarżone przepisy nie uchybiają także zasadzie wyrażonej w art. 64 ust. 3 Konstytucji, który dopuszcza ograniczenie własności w drodze ustawy w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności. Należy zauważyć, że rozstrzygające znaczenie dla oceny konstytucyjności kwestionowanych przepisów ma § 4 zdanie drugie, który umożliwia małżonkom żądanie zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z jego majątku odrębnego na majątek wspólny.

Zdaniem Marszałka Sejmu, rozwiązania przyjęte przez ustawodawcę, mając na względzie dobro rodziny, wzmacniały, a nie osłabiały, ochronę prawa majątkowego. Dlatego też kwestionowane przepisy nie pozostają w kolizji z art. 64 ani z art. 21 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do zarzutu niezgodności art. 138 ustawy o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61 ze zm.) z art. 21 ust. 1 i art. 64 Konstytucji, Marszałek Sejmu, odwołując się do treści art. 79 ust. 1 Konstytucji, podkreśla, że jest on całkowicie bezpodstawny. Skarga konstytucyjna może dotyczyć zgodności z Konstytucją tylko takiej ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo o obowiązkach skarżącego, określonych w Konstytucji. W niniejszej skardze art. 138 ustawy o spółdzielniach i ich związkach nie stanowił w ogóle podstawy orzekania w przedmiotowej sprawie.

Marszałek Sejmu, ustosunkowując się do zarzutu niezgodności art. 393 k.p.c. ze wskazanymi wzorcami konstytucyjnymi, podnosi, co następuje:

Zaskarżony art. 393 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą z dnia 24 maja 2000 r. (Dz. U. Nr 48, poz. 554) wprowadził instytucję przedsądu, ograniczającą dostępność stron do Sądu Najwyższego, na skutek odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania. Przedsąd jest więc instrumentem selekcji kasacji, służącej eliminacji tych skarg kasacyjnych, w których nie występują okoliczności uzasadniające merytoryczne rozpatrzenie sprawy przez Sąd Najwyższy.

W Konstytucji z 1997 r. prawo do sądu zostało *expressis verbis* wyrażone w art. 45 ust. 1. Miejsce art. 45 w systematyce Konstytucji wskazuje na autonomiczny charakter prawa do sądu. Nie jest ono jedynie instrumentem umożliwiającym wykonywanie innych praw i wolności konstytucyjnych, lecz ma być samoistny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych. Konstytucyjna formuła prawa do sądu ma także inne znaczenie; stanowi zasadę prawa konstytucyjnego i w tym sensie jest dyrektywą tworzenia prawa i dyrektywą interpretacyjną.

Poza art. 45 ust. 1 Konstytucji, powszechnie uważanym za normę statuującą prawo do sądu, wśród przepisów decydujących o kształcie tego prawa w polskim systemie prawnym wskazuje się także na art. 77 ust. 2 Konstytucji, który ujmuje prawo do sądu niejako w formule negatywnej; jest to adresowany do ustawodawcy zakaz stanowienia przepisów, które zamykałyby komukolwiek drogę sądową do dochodzenia naruszonych wolności i praw. Odstępstwo od tej zasady jest dopuszczalne tylko na podstawie wyraźnego postanowienia konstytucyjnego. Na kształt prawa do sądu składają się także: art. 173 głoszący niezależność sądów i trybunałów, art. 177 wprowadzający domniemanie właściwości sądów powszechnych we wszystkich sprawach z wyjątkiem

spraw ustawowo zastrzeżonych do właściwości innych sądów oraz art. 178 Konstytucji, stanowiący o niezawisłości sędziów.

Zdaniem Marszałka Sejmu, model kasacji przyjęty przez ustawodawcę zwykłego jest niewątpliwie jednym z możliwych rozwiązań prawnych. Nie jest zadaniem Trybunału Konstytucyjnego dokonywanie oceny, czy jest to model najwłaściwszy, najlepiej dopasowany do całego modelu procedury cywilnej. Trybunał stwierdza natomiast, że wyłączenie pewnych spraw spod kontroli kasacyjnej nie narusza prawa do sądu w kształcie, jaki nadała mu obowiązująca Konstytucja. Niedopuszczalność skargi kasacyjnej w określonych kategoriach spraw mieści się też w standardach prawa międzynarodowego. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, Marszałek Sejmu przywołuje orzeczenia Trybunału Strasburskiego, uznającego, że prawa do sądu nie narusza sytuacja, w której przepisy krajowe wyłączają możliwość wniesienia kasacji w sprawach mniejszej wagi (orzeczenie ETPC z 19 grudnia 1997 r., Brualla Gomez de la Torre przeciwko Hiszpanii, skarga nr 26737/95, Reports 1997-VIII).

Zastrzeżenia co do konstytucyjności kwestionowanych przepisów wiążą się w szczególności z ich wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy w podjętej 17 stycznia 2001 r. w składzie siedmiu sędziów uchwale (sygn. akt III CZP 49/00, OSNC nr 4/2001, poz. 53). Uchwale tej Sąd Najwyższy nadał moc zasady prawnej, co skutkuje związaniem składów sądujących SN dokonaną wykładnią. W sytuacji gdy do orzekania w przedmiocie kasacji upoważniony jest jedynie Sąd Najwyższy, oznacza to nadanie w orzecznictwie sądowym przepisowi art. 393 k.p.c. jednolitego rozumienia. W tej też postaci treść przywołanego przepisu podlega, zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, ocenie z punktu widzenia zgodności z Konstytucją.

W ocenie Marszałka Sejmu, przepisy Konstytucji dają ustawodawcy zwykłemu swobodę kreowania środków zaskarżenia orzeczeń zapadłych w drugiej instancji; wprowadzając je do procedury cywilnej, mógł dowolnie ukształtować zakres ich dopuszczalności. Wobec tego twierdzenie skarżącej, że art. 393, w brzmieniu nadanym przez ustawę nowelizującą z 24 maja 2000 r., narusza przysługujące jej prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), należy uznać za nieuzasadnione. Przepis ten nie narusza także konstytucyjnej zasady równości, ponieważ nie wprowadza podmiotowego zróżnicowania w zakresie instytucji przedsądu. Przesłanki ewentualnej odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania przez Sąd Najwyższy odnoszą się do każdej kasacji wniesionej przez strony na podstawie art. 392 k.p.c.

4. Do stanowisk Prokuratora Generalnego i Sejmu ustosunkował się pełnomocnik skarżącej, w piśmie z 12 września 2003 r.

Pełnomocnik skarżącej kwestionuje argumenty przytoczone przez Prokuratora Generalnego na okoliczność umorzenia postępowania, ponieważ – w ocenie skarżącej – dostatecznych podstaw, aby wyrażenie „orzekł ostatecznie” zawarte w art. 79 Konstytucji rozumieć jako „orzeczenie ostatecznie”. Konstytucyjny zwrot „ostateczne orzeczenie o wolnościach i prawach albo o obowiązkach określonych w Konstytucji” wskazuje, zdaniem skarżącej, na skonkretyzowaną w orzeczeniach sądowych normę prawną, a tego rodzaju norma wynikać może z orzeczeń sądów różnych instancji działających w danej sprawie. W rozpatrywanej sprawie, na skutek oddalenia apelacji oraz odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania, prawomocnym stało się postanowienie Sądu Rejonowego. Zdaniem skarżącej wszystkie trzy sądy powoływały się na różne normy prawne i każdy orzekł „ostatecznie” o prawach skarżącej.

Skarżąca nie podziela również stanowiska Prokuratora Generalnego dotyczącego interpretacji art. 39 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, gdyż w istocie stanowi ono ograniczenie prawa do skargi konstytucyjnej. Zdaniem skarżącej, jeżeli skarga

konstytucyjna jest zasadna, zawsze powinno zapaść orzeczenie pozytywne Trybunału Konstytucyjnego, a nie orzeczenie negatywne. W przeciwnym wypadku będzie to naruszenie art. 79 Konstytucji, gdyż ograniczy prawa podmiotowe jednostki do wniesienia skargi konstytucyjnej. W ocenie skarżącej nie występuje zbędność orzeczenia, w sytuacji gdy skarżącej na mocy art. 401¹ k.p.c. przysługuje uprawnienie do żądania wznowienia postępowania sądowego w danej sprawie, jak również w sytuacji, gdy istnieją różnice w *petitum* skarg konstytucyjnych. Niniejsza skarga konstytucyjna zawiera – zdaniem skarżącej – żądania dalej idące niż skarga konstytucyjna, zakończona wyrokiem TK z 9 czerwca 2003 r. (sygn. SK 12/03).

Odnosząc się do argumentacji Prokuratora Generalnego i Marszałka Sejmu w zakresie dotyczącym art. 215 prawa spółdzielczego, skarżąca podkreśla, że praktyczne skutki prawne wynikające z tego przepisu ujawniają się dopiero po rozwiązaniu małżeństwa. Zdaniem skarżącej na tle rozpatrywanej sprawy pojawia się pytanie: „Dlaczego zawarcie małżeństwa ma prowadzić do automatycznego *sui generis* przymusowego wywłaszczenia małżonka z połowy jego własności (prawa majątkowego) na rzecz drugiego małżonka?”. Przepis art. 215 pozostaje w sprzeczności z istotą wspólności majątkowej małżeńskiej, jako wspólności dorobku obojga małżonków. Zalicza bowiem do majątku wspólnego dobro, które nie jest w rzeczywistości wspólnym „dorobkiem” małżonków.

Zasada ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji) wymaga, zdaniem skarżącej, aby ten, do kogo należały w całości środki finansowe pokrywające całość wkładu budowlanego na budowę domu jednorodzinnego w systemie budownictwa spółdzielczego, nabył prawo rzeczowe do tego domu w całości indywidualnie.

Konstytucyjna zasada ochrony małżeństwa i rodziny (art. 18 Konstytucji) nie wymaga – w ocenie skarżącej – aby w każdej sytuacji nabyte w czasie małżeństwa spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (domu jednorodzinnego) stawało się wspólnością małżonków.

II

Na posiedzeniu niejawnym 20 kwietnia 2005 r., na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), Trybunał Konstytucyjny postanowił umorzyć postępowanie w zakresie badania zgodności:

1) art. 138 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61) w wykładni wynikającej z „Wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów o podziale majątku wspólnego małżonków w wypadku, gdy w skład tego majątku wchodzi spółdzielcze prawo do lokalu” z 30 listopada 1974 r., sygn. akt III CZP 1/74 (OSNC nr 3/1975, poz. 37), z art. 21 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z powodu niedopuszczalności wydania orzeczenia,

2) art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554 ze zm.) w związku z art. 393 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r. z art. 2 Konstytucji z powodu niedopuszczalności oraz zbędności wydania orzeczenia, a z art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 87 i art. 88 Konstytucji – z powodu niedopuszczalności wydania orzeczenia.

III

Na rozprawie 10 maja 2005 r. skarżąca oraz uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska sformułowane na piśmie.

IV

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Rozważając zarzuty skargi konstytucyjnej w zakresie nieobjętym umorzeniem postępowania, Trybunał Konstytucyjny skoncentrował się na badaniu zarzucanej w pkt I skargi konstytucyjnej niezgodności przepisu 215 § 2 i 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) ze wskazanymi przez skarżącą wzorcami konstytucyjnymi, tj. art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1-3 Konstytucji.

2. Trybunał Konstytucyjny ustalił, w oparciu o analizę utrzymanego w mocy (wobec oddalenia obu apelacji i odmowy przyjęcia do rozpoznania kasacji) postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy z 3 lutego 1998 r. (sygn. akt I Ns 187/98/K), w którym zostały zawarte ostateczne merytoryczne rozstrzygnięcia o prawach skarżącej, że podstawą prawną wydanego postanowienia w sferze merytorycznej był dla sądu m.in. przepis art. 215 ustawy z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze. Zakresem zaskarżenia, który – w związku z treścią art. 66 ustawy z 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym – pozostaje wiążącym dla Trybunału przy orzekaniu, objęte zostały jedynie fragmenty wskazanego tu przepisu, tj. art. 215 § 2 i 4.

3. Skarżąca kwestionuje przy tym konstytucyjność uregulowań art. 215 § 2 i 4 ustawy – Prawo spółdzielcze z 1982 r. związku z art. 232 § 4 tejże ustawy. Trybunał Konstytucyjny, konfrontując zakres zaskarżenia z treścią sentencji i uzasadnienia istotnego tu postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w sprawie o sygn. akt I Ns 187/98/K z wniosku skarżącej, ustalił dodatkowo, że przytoczony przepis „związkowy”, tj. art. 232 § 4 ustawy – Prawo spółdzielcze z 1982 r. nie został w istotnym tu postanowieniu Sądu Rejonowego wskazany jako podstawa orzekania o prawach skarżącej. Z tego względu przepis ten – traktowany samodzielnie i odrębnie – nie mieści się w kategorii unormowań określonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji, tj. takich, na podstawie których „sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie” o wolnościach lub prawach albo obowiązkach podmiotu wnoszącego skargę konstytucyjną, określonych w Konstytucji. Przepis ten może być przywołany tylko jako stosowany dopełniająco z przywołanym w orzeczeniu art. 215 prawa spółdzielczego.

4. Ostatecznie przedmiotem badania zgodności z art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1, 2 i 3 Konstytucji pozostają zatem wskazane przez skarżącą unormowania art. 215 § 2 i 4 ustawy z 16 września 1982 r.

Poza zakresem oceny Trybunału Konstytucyjnego pozostaje kwestia poprawności zastosowania kwestionowanych tu uregulowań art. 215 § 2 i 4 stosowane w związku z art. 232 § 4 ustawy – Prawo spółdzielcze z 16 września 1982 r., które weszły w życie z dniem 1 stycznia 1983 r. do okoliczności faktycznych mających miejsce w 1979 r. Trybunał Konstytucyjny nie może odnieść się w swym orzeczeniu do udokumentowanego zarzutu naruszenia zasady nieretroaktywności, podnoszonego konsekwentnie przez skarżącą i jej pełnomocnika procesowego w kolejnych pismach procesowych, a także w skardze konstytucyjnej, nadto – w piśmie uzupełniającym

skargę, datowanym 10 września 2002 r., oraz wzmiankowanych w replice na stanowisko Prokuratora Generalnego oraz Sejmu. Zarzut ten mógł być przedmiotem oceny sądu drugiej instancji w postępowaniu zainicjowanym przez wniesienie apelacji i ewentualnie w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

5. Zaskarżony przepis art. 215 § 2 ustawy – Prawo spółdzielcze z 1982 r. uzyskał następujące brzmienie: „§ 2 Spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. Jeżeli między małżonkami istnieje rozdzielność majątkowa, do wspólności spółdzielczego prawa do lokalu w kwestiach nie uregulowanych w przepisach niniejszego artykułu o wspólności ustawowej stosuje się odpowiednio”.

Ocena konstytucyjności art. 215 § 2 prawa spółdzielczego dokonywana z punktu widzenia zgodności art. 64 ust. 1-3 Konstytucji wymaga – w pierwszej kolejności – konfrontacji przytoczonej tu treści zaskarżonego unormowania z regulacją zawartą w art. 64 ust. 2 ustawy zasadniczej.

Zgodnie z art. 64 ust. 2 Konstytucji „własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej”. Zasada równej ochrony winna być więc zastosowana przez ustawodawcę do praw każdego z małżonków. Art. 215 § 2 zd. 1 ustanawia bezwzględnie wspólność ustawową (współwłasność w ramach własnościowego prawa do lokalu lub domu jednorodzinnego) majątkowego prawa do lokalu, bez względu na to, czy prawo to zostało przydzielone w czasie trwania małżeństwa obojgu małżonkom lub tylko jednemu oraz bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. W szczególności art. 215 § 2 zd. 2 postanawiał, że nawet gdy „między małżonkami istnieje rozdzielność majątkowa”, to nie obejmuje ona ustawowo nakazanej „wspólności spółdzielczego prawa do lokalu” (także: własnościowego prawa do lokalu). W kwestiach nieuregulowanych w art. 215 ustawy – Prawo spółdzielcze stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności ustawowej.

6. Genezy tak ujętego uregulowania upatrywać należy w przekonaniu, że wspólność przymusowa spółdzielczego prawa do lokalu, ustanowiona w ustawie z 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, stanowiła atrybut mieszkania (domu) jako dobra nieodłącznie powiązanego z zaspokojeniem potrzeb mieszkaniowych małżeństwa i szerzej – rodziny. W warunkach ostrego deficytu mieszkań dobro to uzyskiwało bezwzględny priorytet w stosunku do autonomii woli przyszłych lub aktualnych małżonków. Z tego względu, co podkreślił w swym stanowisku Marszałek Sejmu, przymusowa wspólność spółdzielczego prawa do lokalu (domu jednorodzinnego) traktowana była jako instytucja samoistna i odmienna (*lex specialis*) od uregulowań kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dotyczących stosunków majątkowych między małżonkami (w tym także odbiegająca od ustanowionych w art. 31 k.r.o. zasad kreowania wspólności majątku dorobkowego). Małżonkowie nie mogli w szczególności wyłączyć ani w żaden sposób ograniczyć (bądź rozszerzyć) zastosowania zasad wynikających z art. 215 ustawy – Prawo spółdzielcze (odmiennie niż w przypadku ogólnych uregulowań art. 31 i nast. k.r.o., nieobejmujących wszakże ustawowej wspólności spółdzielczego prawa do lokalu).

7. Przywołany w rozpatrywanej sprawie wzorzec konstytucyjny art. 64 Konstytucji w konkretnym kontekście, zachowuje zastosowanie w zakresie dotyczącym prawa własności (art. 64 ust. 1) oraz prawa do równej ochrony własności i innych praw

majątkowych (art. 64 ust. 2). Wskazany nadto art. 64 ust. 3 („Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności”) nie może być – w ocenie Trybunału Konstytucyjnego – skutecznie zastosowany do oceny uregulowań art. 215 § 2 i 4 prawa spółdzielczego. Kwestionowane unormowania art. 215 mają bowiem formę regulacji ustawowych. Ponadto, skarżąca nie przedstawiła i nie dowiodła zasadności zarzutu, że art. 215 § 2 i 4 prawa spółdzielczego mieści unormowania, prawnym skutkiem których jest naruszenie samej istoty własności skarżącej.

Przywołanie w charakterze wzorca kontroli konstytucyjnej art. 64 ust. 3 Konstytucji mogłoby mieć znaczenie, gdyby przedmiotem oceny były wzmiankowane przez stronę skarżącą „Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej” z 30 listopada 1974 r. (sygn. akt III CZP 1/74, OSNC nr 3/1975, poz. 37). W sytuacji gdy tenże akt nie został przywołany jako podstawa ostatecznego orzekania (nawet pomocniczo), a postępowanie w sprawie badania konstytucyjności art. 138 ustawy o spółdzielniach i ich związkach zostało umorzone, wzorzec kontroli zawarty w art. 64 ust. 3 Konstytucji stał się – w pozostałym zakresie kontroli konstytucyjności – wzorcem nieadekwatnym.

8. W pierwszej kolejności Trybunał Konstytucyjny rozważył zasadność zarzutu wskazującego na kolizję unormowań art. 215 § 2 i 4 prawa spółdzielczego z unormowaniem art. 64 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny, uwzględniając kompleksowe ujęcie zarzutów skargi konstytucyjnej, stoi na stanowisku, że właściwe jest łączenie badania zgodności z art. 64 ust. 1 Konstytucji obu kwestionowanych segmentów unormowania art. 215 prawa spółdzielczego. W istotnym dla rozpatrywanej skargi postanowieniu Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy sąd ten przywołał całościowo umorzenie art. 215 tej ustawy. Pozwala to na przyjęcie założenia, że podstawą prawną ostatecznego orzeczenia sądowego był zarówno art. 215 § 2 jak i art. 215 § 4 prawa spółdzielczego. Pogląd ten znajduje zresztą wyraźne potwierdzenie w treści orzeczenia Sądu Rejonowego (sygn. akt I Ns 187/98/K).

Ponadto, co równie istotne, tylko sumaryczne uwzględnienie treści i skutków prawnych unormowań art. 215 § 2 i 4 prawa spółdzielczego pozwala na pełną ocenę zakresu ochrony udzielanej własności i innym prawom majątkowym w odniesieniu do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (domu jednorodzinnego) na gruncie zaskarżonych unormowań art. 215 § 2 i 4 kwestionowanej ustawy. Rozdzielnie traktowanie unormowań art. 215 § 2 i 4 mogłoby prowadzić do niepełnych i przez to nietrafnych ocen w kontekście konfrontacji z wymaganiami wynikającymi z art. 64 ust. 1 Konstytucji.

9. Zgodnie z unormowaniem art. 215 § 2 zd. 2, jeśli spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (domu jednorodzinnego) zostanie przydzielone obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa (i dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny), to prawo to należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe. Niezależnie od tego, czy małżonkowie ustanowili w stosunkach wzajemnych rozdzielną majątkową, czy też rozdzielną tej nie ustanowili, ustawodawca *ex lege* przewidział – w odniesieniu do spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (a także *per analogiam* domu jednorodzinnego) – status przymusowej wspólności ustawowej. Elementem decydującym pozostaje moment przydzielenia lokalu (domu jednorodzinnego), tj. jego umiejscowienie w czasie trwania małżeństwa.

Elementem akcesoryjnym współwystępującym pozostaje przeznaczenie lokalu (domu jednorodzinny) dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny. *A contrario* należy stwierdzić, że wyłączenie przymusowej wspólności ustawowej w art. 215 § 2 było możliwe tylko w przypadkach, gdy: a) przydział lokalu (domu jednorodzinny) nastąpił w czasie innym niż czas trwania małżeństwa, b) lokal (dom jednorodzinny) miał służyć innym celom niż zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych rodziny. W sytuacji, której dotyczy skarga konstytucyjna, przydział nastąpił 9 czerwca 1979 r., tj. w okresie trwania małżeństwa (31 maja 1979 r. – 11 maja 1993 r.). Dom objęty przydziałem służył zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych skarżącej, jej byłego męża oraz ich dzieci. Nie wystąpiła zatem żadna z przesłanek wyłączających zastosowanie reżimu przymusowej wspólności ustawowej. Pomiędzy skarżącą a jej byłym mężem nie została ustanowiona rozdzielność majątkowa, co wyłącza zastosowanie dyspozycji zawartej w art. 215 § 2 zd. 2 ustawy – Prawo spółdzielcze.

Istotne znaczenie dla rozpatrywanej sytuacji miało unormowanie art. 215 § 4 prawa spółdzielczego. Zgodnie z tym uregulowaniem, jeśli stosunki majątkowe między małżonkami podlegają wspólności ustawowej, wkład mieszkaniowy lub budowlany należy przed przydziałem lokalu wspólnie do obojga małżonków i to niezależnie od pochodzenia środków, z których został zgromadzony. W zdaniu drugim przytoczonego unormowania mieści się wszakże zastrzeżenie, dopełniające (i w pewnym zakresie „łagodzące”) skutki prawne przytoczonej reguły prawnej. W szczególności sprowadza się ono do stwierdzenia, że przepis wyrażający wskazaną regułę nie narusza uprawnienia każdego z małżonków do żądania zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z jego majątku odrębnego na majątek wspólny.

Okoliczności faktyczne i prawne przytoczone przez skarżącą (a w szczególności fakt zgromadzenia przez nią środków na zaliczkę stanowiącą 20% wkładu budowlanego oraz dalsze świadczenia z majątku skarżącej lub jej ojca na pokrycie 40% wkładu budowlanego, wykończenie i remont domu jednorodzinny) korespondują z sytuacją opisaną w hipotezie art. 215 § 4 prawa spółdzielczego.

Trybunał Konstytucyjny zwraca jednakże uwagę na okoliczność, iż od momentu zawarcia małżeństwa istniała w stosunkach pomiędzy skarżącą a jej byłym mężem ustawowa wspólność majątkowa małżeńska. Małżonkowie nie podjęli działań służących ustanowieniu rozdzielności majątkowej (do momentu orzeczenia rozwodu i wszczęcia następnie postępowania o podział majątku wspólnego). W tej sytuacji reżim wspólności ustawowej małżeńskiej rozciągał się nie tylko na spółdzielcze własnościowe prawo do domu jednorodzinny (z mocy art. 215 § prawa spółdzielczego) oraz wkład budowlany (z mocy art. 215 § 4), ale także na pozostałe składniki majątku skarżącej i jej byłego męża, pozyskiwane w okresie trwania małżeństwa. W tej sytuacji treść art. 215 § 2 pozostawała bez znaczenia dla ochrony i rozstrzygnięcia o prawach majątkowych skarżącej.

Na marginesie należy zauważyć, że w zakresie wkładu budowlanego skarżąca przyznaje, że w trakcie trwania małżeństwa, w czerwcu 1980 r., nastąpiło umorzenie 40% kredytu długoterminowego na pokrycie kosztów budowy domu. W świetle uprzednich ustaleń nie ulega wątpliwości, iż umorzenie to dotyczyło obojga małżonków w trakcie występowania między nimi majątkowej wspólności ustawowej. Okoliczność ta musiała ważyć przy orzekaniu przez sądy o podziale dorobku wspólnego małżonków.

10. Dokonując oceny unormowań art. 215 § 2 i 4 z punktu widzenia zgodności z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny poczynił następujące ustalenia i oceny.

Analizując treść art. 215 § 2 zd. 1 oraz art. 215 § 4 zd. 1 prawa spółdzielczego bez jednoznacznego uwzględnienia unormowania zawartego w art. 215 § 4 zd. 2, można

byłoby, hipotetycznie, podzielić część zarzutów skarżącej. Dotyczy to zwłaszcza zarzutu nierównej ochrony praw majątkowych tego z małżonków, który poniósł z majątku odrębnego całość lub zasadniczą część nakładów niezbędnych dla pozyskania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu (lub domu jednorodzinnego) lub koszt inwestycji zwiększających wartość przydzielonego lokalu (domu jednorodzinnego).

W sytuacji jednak, gdy przywołane wzorce konstytucyjne art. 64 ust. 1 i 2 należy interpretować i stosować kompleksowo, a w szczególności z uwzględnieniem unormowania zawartego w art. 215 § 4 zd. 2, zarzut nierównej ochrony własności i praw majątkowych, w tym – dyskryminującego traktowania małżonka, który poniósł z majątku odrębnego przeważający udział w pokryciu wkładu budowlanego, kosztów wykończenia czy remontu przydzielonego w trakcie trwania małżeństwa lokalu (domu jednorodzinnego) pozostaje niezasadny.

Unormowanie art. 215 § 4 zd. 2 prawa spółdzielczego pozwala bowiem w pełni na skorzystanie przez małżonka, który poniósł przeważające nakłady, z dochodzenia, także sądowego, zwrotu wydatków i nakładów poczynionych z majątku odrębnego na majątek wspólny. Przepis ten umożliwi dochodzenie zwrotu (uwzględnienia w rozliczeniach przy podziale majątku wspólnego) wszystkich udokumentowanych wydatków i nakładów z majątku odrębnego jednego z małżonków w pełnej wysokości tychże wydatków i nakładów. Tym samym umożliwi pełną ochronę prawa własności lub innych praw majątkowych zainteresowanego małżonka.

Z tych względów, w ocenie Trybunału Konstytucyjnego, treść uregulowań art. 215 § 2 i 4, wykładanych i stosowanych całościowo, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do równej ochrony własności i innych praw majątkowych, gwarantowanego przez uregulowanie art. 64 ust. 2 Konstytucji. W rozpatrywanej sprawie istnienie unormowania art. 215 § 2 prawa spółdzielczego jest obojętne dla ochrony praw skarżącej, a to wobec nieustanowienia przez nią (i jej b. małżonka) odrębności majątkowej.

11. Skarżąca w swej skardze i pismach uzupełniających podnosi okoliczność, że wartość poniesionych wydatków i nakładów z majątku odrębnego nie pozostaje w pełnej korespondencji z wartością rynkową domu jednorodzinnego w chwili orzekania o podziale majątku wspólnego, ani też z wartością wniesionego wkładu budowlanego. Wskazuje też, że część kosztów budowy domu została pokryta ze środków objętych kredytem mieszkaniowym, którego istotna część (40%) uległa umorzeniu w czasie trwania małżeństwa i w warunkach wspólności majątkowej małżeńskiej.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego Kwestia konkretnych rozliczeń majątkowych wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny jest domeną postępowania przez sądami powszechnymi. Jako taka pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego wyznaczoną, unormowaniem art. 188 w związku z art. 79 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny, dostrzegając szereg uchybień w orzekaniu przez sąd pierwszej instancji (w tym retroaktywne zastosowanie przepisów prawa materialnego) oraz sąd drugiej instancji (brak wskazania podstaw prawnych orzekania, oddalenie apelacji z jednoczesną częściową modyfikacją orzeczenia sądu pierwszej instancji), nie dysponuje uprawnieniami do usunięcia tych uchybień lub ich skutków. Nie może też oceniać poprawności orzekania przez wspomniane sądy lub – odpowiednio – Sąd Najwyższy, m.in. w przedmiocie rozliczeń majątkowych, oceny wniesionej kasacji jak też co do skuteczności korzystania przez skarżącą z uprawnień gwarantowanych przez art. 215 § 4 zd. 2 prawa spółdzielczego.

12. Trybunał Konstytucyjny pragnie na marginesie zauważyć, że wysłownia art. 215 § 2, a zwłaszcza art. 215 § 4 zaskarżonej ustawy, nie ułatwia wykładni stosowania tego aktu normatywnego, przez adresatów niedysponujących doświadczeniem prawniczym.

Ocena ta staje się uzasadniona zwłaszcza w kontekście jednoczesnego obowiązywania generalnych regulacji stosunków majątkowych między małżonkami zawartych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (w tym zwłaszcza: art. 32 i art. 33 k.r.o.).

13. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że zgodnie z ustaloną linią orzeczniczą Trybunału unormowanie art. 21 ust. 1 Konstytucji należy do kręgu unormowań programowych Konstytucji, wyznaczających kierunek i treść działania państwa. Regulacja ta nie stanowi samoistnej podstawy konstytucyjnego prawa czy wolności jednostki. Konstytucyjna ochrona prawa własności i innych praw majątkowych pojmowanych podmiotowo gwarantowana jest w art. 64 ust. 1-2 Konstytucji.

Z tego względu art. 21 ust. 1 Konstytucji nie może być adekwatnym wzorcem kontroli konstytucyjności kwestionowanych przepisów.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny, orzekł jak w sentencji.